

AWPL opuszcza koalicję: „Uczciwość – przede wszystkim”



L24.lt

2014-08-26, 20:01

Miejsce na Twoją reklamę

[Polityka](#)

Oceń ten artykuł

(7 głosów)



**Centrum
Polonistyczne**

Uniwersytetu Wileńskiego

Przedstawiciele AWPL oświadczyli, że nie mogą pozwolić na to, by największe partie decydowały o tym, kogo AWPL ma delegować na stanowiska ministra czy wiceministra, na zasadzie młodszego brata AWPL pracować nie będzie, dlatego opuszcza koalicję © L24 (Fot. Marian Paluszkiewicz)

Dzisiaj odbyło się posiedzenie rady politycznej litewskiej koalicji rządzącej, któremu przewodniczył lider Akcji Wyborczej Polaków na Litwie (AWPL) Waldemar Tomaszewski. Koalicjanci dyskutowali o sprawach dotyczących dalszego funkcjonowania koalicji. Po posiedzeniu koalicjantów AWPL poinformowała o opuszczeniu litewskiej koalicji rządzącej.

Miejsce na Twoją reklamę

468x60px

"Omawianiu spraw towarzyszyły długie dyskusje, podczas których partia socjaldemokratyczna nie kryła



**Centrum Języka Polskiego,
Kultury i Dydaktyki
Litewskiego Uniwersytetu
Edukologicznego**

300x250px

swojego kategorycznego nastawienia przeciwko AWPL. Ugrupowanie „Porządek i Sprawiedliwość” i Partia Pracy próbowały zachować koalicję czterech partii, jednakże socjaldemokraci nalegali, aby AWPL została dodatkowym ugrupowaniem w formacie koalicji „3+1” bez możliwości pracy w Ministerstwie Energetyki. Przypominamy, że na szefa tego właśnie resortu AWPL powtórnie oddelegowała Jarosława Niewierowicza” - czytamy w specjalnym komunikacie AWPL.

AWPL tłumaczy, dlaczego opuściła koalicję.

"Premier Algirdas Butkevičius kategorycznie odrzucił kandydaturę Jarosława Niewierowicza na stanowisko szefa resortu energetyki. W zaistniałej sytuacji uczestniczący w posiedzeniu przedstawiciele AWPL: lider ugrupowania Waldemar Tomaszewski, wiceprzewodniczący partii Leonard Talmont, przewodnicząca i wiceprzewodnicząca frakcji AWPL w Sejmie Rita Tamašunienė i Wanda Krawczonok - oświadczyli, że nie mogą pozwolić na to, by największe partie decydowały o tym, kogo AWPL ma delegować na stanowiska ministra czy wiceministra, na zasadzie młodszego brata AWPL pracować nie będzie, dlatego opuszcza koalicję" - oświadczyło dziś Biuro Prasowe AWPL.

"Komentatorzy podkreślają, że pryncypialna pozycja AWPL jest godna uznania, zaś prawdziwą przyczyną rozdzwieku pomiędzy członkami koalicji są interesy określonych struktur biznesowych, m.in. w resorcie energetyki. Stąd też osobą niewygodną była dla nich wiceminister energetyki z ramienia AWPL Renata Cytacka, która, jako osoba wyjątkowo uczciwa i kompetentna, podczas swojej pracy w resorcie nie poddawała się naciskom i szantażowi grup biznesowych" - tłumaczy Biuro Prasowe.

AWPL oświadczyło, że po odejściu z koalicji zajmie się "patrzeniem na ręce rządzących".

"Pracę w opozycji patrząc na ręce rządzących AWPL uważa za potrzebną, bowiem jest zdania, że dochodzi do wielu nadużyć i przypadków korupcji, zwłaszcza w szeregach socjaldemokratów. Najgorsze jest to, że mało kto w koalicji, oprócz AWPL, myśli o szeregowym obywatelu naszego kraju i jego interesach. AWPL, która cieszy się opinią ugrupowania solidnego i uczciwego, nie może ryzykować dobrą renomą pracując w niejasnych okolicznościach, które, niestety, zachodziły dość często. Koalicja po opuszczeniu jej szeregów przez AWPL nadal posiada większość głosów, który to fakt utrudniał pracę AWPL w koalicji. Przy wrastającej popularności AWPL i w obliczu coraz większej liczby głosów oddawanych na ugrupowanie podczas kolejnych wyborów istnieje duże prawdopodobieństwo, że głosy AWPL będą jeszcze przysłowiowym jęczyciem u wagi, co zwiększy szanse na realizację programu partii" - czytamy w oświadczeniu.

AWPL wierzy, że jeszcze będzie członkiem litewskiej koalicji rządzącej.

"W skład litewskiej koalicji rządzącej AWPL wchodziła trzykrotnie: w latach 2000-2001, 2006-2008 i 2012-2014. Dotychczas najlepsza sytuacja miała miejsce w I. 2000-

